

## UZASADNIENIE

### ***pkt II wyroku zaocznego z dnia 19 marca 2019 r.***

Strona powodowa G. C., A. Z. oraz A. G. wniosła o zasądzenie od pozwanej E. N. kwoty 3.141,96 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 8 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Uzasadniając swe stanowisko strona powodowa wskazała, że nabyła wierzytelność z tytułu umowy pożyczki na podstawie powierniczego przelewu wierzytelności. Pozwana była zobowiązana do zapłaty z tytułu umowy pożyczki 5.250 złotych. Wpłaty pozwanej w wysokości 2.731 zostały rozliczone: 2.278,18 złotych na poczet kapitału pożyczki, 18,16 złotych na poczet odsetek za opóźnienie liczonych od niespłaconego kapitału pożyczki i 434,66 zł na poczet oprocentowania.

Pozwana nie ustosunkowała się do pozwu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

E. N. zawarła z (...) Finanse spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. 28 marca 2017 roku umowę pożyczki gotówkowej nr klienta (...). Przedmiotem umowy było udzielenie pożyczki w kwocie 5.250 zł na okres od dnia 28 marca 2017 r. do dnia 20 kwietnia 2019 r. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 5665,21 złotych. Na kwotę tę składało się 3.000 złotych kapitału pożyczki, 2250 złotych prowizji pobranej przez pożyczkodawcę z kapitału pożyczki. Całkowity koszt pożyczki wynosił 2.846,15 złotych i stanowił sumę kwoty prowizji w wysokości 2250 złotych oraz odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 596,15 złotych. Pożyczka została oprocentowana według zmiennej stopy oprocentowania w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych uregulowanych w art. 359 § 2 k.c. Oprocentowanie kapitału pożyczki w dniu podpisania umowy wynosiło 10 % w stosunku rocznym. W § 8 umowy strony ustaliły, iż niespłacenie raty kredytu i odsetek w ustalonym terminie powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego, od którego pobierane były odsetki za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 k.c., to jest sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych.

### ***Dowody:***

- umowa pożyczki k. 25-27.

(...) Finanse spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. 29 marca 2017 roku zawarła umowę przelewu wierzytelności z A. Z., A. G. i G. C., którzy prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna z siedzibą w T.. Przedmiotem umowy było przeniesienie przez (...) Finanse spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. na rzecz strony powodowej wierzytelności przysługującej od E. R. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z 28 marca 2017 roku.

### ***Dowody:***

- umowa przelewu wierzytelności k. 28, umowa spółki cywilnej – 24, umowa przeniesienia prawa majątkowego – k. 33-34, umowa powierniczego przelewu wierzytelności – k. 36-37.

Strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty należności z tytułu umowy pożyczki z 28 marca 2017 roku.

### ***Dowody:***

- wezwania do zapłaty k. 39.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2018 r. strona powodowa wypowiedziała pozwaną umowę pożyczki z dnia 28 marca 2019 r. Pozwana odebrała pismo 16 sierpnia 2017 r.

### **Dowody:**

- wypowiedzenie z potwierdzeniem odbioru - k. 40,41.

E. N. spłaciła łącznie 2.731 złotych pożyczki. Wpłaty zostały rozliczone w następujący sposób: 2.278,18 złotych na poczet kapitału pożyczki, 18,16 złotych na poczet odsetek za opóźnienie liczonych od niespłaconego kapitału pożyczki i 434,66 zł na poczet oprocentowania.

### **Okoliczności bezsporne.**

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo okazało się częściowo bezzasadne.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 i 2 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W tym miejscu należy podkreślić, iż przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). Wobec, więc tego, że działanie art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn. I CKU 176/97).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Co prawda reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż to na powodzie ciąży dowód faktów prawotwórczych, z którymi wiąże się jego żądanie, a które w niniejszej sprawie stanowi zawarcie umowy cesji wierzytelności oraz istnienie w określonej wysokości zobowiązania pozwaną w stosunku do pierwotnego wierzyciela. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. W myśl bowiem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w związku z czym przy interpretacji art. 6 k.c. należy mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu są tylko fakty prawnie relewantne, istotne dla rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron procesu, te, z którymi norma prawna wiąże konsekwencje. Z punktu widzenia roli, jaką odgrywa fakt przy podejmowaniu rozstrzygnięcia, można rozróżnić fakty prawotwórcze, czyli uzasadniające twierdzenie o istnieniu prawa, oraz tamujące i niweczające prawo, czyli wskazujące na nieistnienie prawa, czy to jego niepowstanie, czy to wygaśnięcie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei - na pozwanym (np. w wypadku podniesienia przez niego ekscpepcji przeszkadzających powstaniu prawa). Co do zasady na pozwanym spoczywa zatem ciężar udowodnienia okoliczności niweczających lub tamujących roszczenie powoda. Obowiązek natomiast wykazania samego istnienia jak i wysokości roszczenia dochodzonego w pozwie spoczywa stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. na powodzie. Zgodnie z ich treścią strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód więc ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw

odpowiedzialności pozwanego co do samej zasady jak i wysokości i tym samym zasadności swoich roszczeń. Powód winien więc udowodnić, iż przysługuje mu roszczenie i to w określonej wysokości.

Strona powodowa powołała się na umowę przelewu wierzytelności z dnia 29 marca 2019 r. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Na podstawie przedstawionych przez stronę powodową dokumentów przyjąć należy, że wierzytelność objęta pozwem została skutecznie przeniesiona na rzecz strony powodowej. Brak okoliczności wskazujących na nieważność przedstawionych umów. W związku z powyższym Sąd za wykazaną uznał legitymację czynną powódki do wytoczenia niniejszego powództwa.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi umowa pożyczki z dnia 28 marca 2017 r. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki zawarta pomiędzy stroną powodową a pozwaną podlega regulacjom ustawy o kredycie konsumenckim. W myśl art. 3 ust. ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2018 roku poz. 993 ze zm.), przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy).

W okolicznościach badanej sprawy Sąd uznał, iż postanowienie umowy pożyczki z dnia 28 marca 2017 r. dotyczące zastrzeżenia dla pożyczkodawcy prowizji ma charakter postanowienia abuzywnego. Ponadto należy dokonać oceny ważności tego postanowienia umownego w świetle treści art. 58 § 1 i 2 k.c.

Przechodząc do analizy abuzywności postanowienia umownego wskazać należy, że umowy zawierane w obrocie konsumenckim zwykle nie są negocjowane i przyjmują charakter adhezyjny. Z tych względów prawodawca zdecydował się na przyznanie konsumentom szczególnej ochrony. Postanowienia wzorców umownych stosowanych przez przedsiębiorców mogą zostać uznane za niedozwolone, jeśli kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 3 i 4 k.c.).

Postanowienia umowy, łączącej strony, nie zostały uzgodnione indywidualnie, bo strona pozwana nie miała na treść umowy jakiegokolwiek wpływu. Umowa ta zawarta została w ramach standardowo stosowanych przez stronę powodową formularzy oraz ogólnych warunków umownych. Pozwana mogła przystąpić do umowy w zaproponowanym jej kształcie bądź jej nie zawierać. Dowodzi tego treść formularzy i wzoru umowy, którym powszechnie posługuje się strona powodowa w kontaktach z klientami. Strona powodowa nie wykazała żadnym dowodem, że postanowienia umowy zostały uzgodnione indywidualnie (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać m.in. działania wykorzystujące np. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w sytuacji, w których

w rażąco sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę, formułując konkretne postanowienie umowy. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Nie ulega wątpliwości, że na gruncie umowy pożyczki z 28 marca 2017 roku pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczkodawcy kwoty 5.846,15 złotych (§ 1 ust. 2 umowy), przy czym jak wynika z § 1 ust. 3 w zw. z § 10 umowy, w ramach ogólnej należności jaką zobowiązana była pokryć tytułem spłaty pożyczki miała uiścić na rzecz pożyczkodawcy kwotę 3.000 złotych tytułem kapitału pożyczki, kwotę 596,15 złotych tytułem odsetek należnych za okres obowiązywania umowy oraz kwotę 2.250 złotych tytułem prowizji za udzielenie pożyczki.

Postanowienia umowne dotyczące obowiązku zapłaty wysokiej prowizji, której wysokość jest zbliżona do wartości faktycznie udzielonej pożyczki (w realiach rozpoznawanej sprawy 2.250 złotych prowizji i 3.000 złotych przekazanego pozwanej kapitału), są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy pozwanej jako konsumenta. Zaznaczyć należy, że prowizja stanowi 75% kwoty udzielonego kapitału pożyczki i brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla tak wysokiego wynagrodzenia. Zastrzeżenie tego rodzaju wprowadza nieuzasadnione i krzywdzące obciążenia na pozwaną, bez adekwatnej odpłaty po stronie strony powodowej, albowiem strona pozwana nie wykazała, aby poniosła w toku umowy tak znaczne koszty związane z jej obsługą. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że koszty, jakie pożyczkodawca poniósł w związku z czynnościami skutkującymi zawarciem umowy i wypłatą kapitału, pozostają w choćby zbliżonej proporcji do żądanego od pozwanej świadczenia wzajemnego. Wszelkie opłaty pobierane przez pożyczkodawcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta, a zatem nie powinny być formułowane w sposób ryczałtowy, bez odzwierciedlenia w kosztach ponoszonych rzeczywiście przez pożyczkodawcę. Strona powodowa nie przedstawiła kalkulacji dotyczącej sposobu obliczenia wynagrodzenia prowizyjnego, co mogłoby uzasadniać jego wysokość z tytułu zwiększonego ryzyka udzielenia pożyczki. Wobec tego wynagrodzenie umowne ukształtowane w nadmiernej wysokości, w stosunku prawie 70% do wysokości kapitału rzeczywiście udzielonej pożyczki, nie wiąże pozwanej, jako bezskuteczne z mocy ustawy.

Dodać przy tym należy, że nie ma znaczenia, że obecnie w ustawie o kredycie konsumenckim określony został limit kosztów pozaodsetkowych związanych z zawarciem umowy o kredyt konsumencki (art. 36a tej ustawy) i strony posiadają swobodę kontraktową w tym zakresie. Na owe pozaodsetkowe koszty kredytu może składać się wiele elementów, a więc opłaty, prowizje, podatki, marże i koszty usług dodatkowych, co wynika z art. 5 pkt 6 i 6a ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawowe ograniczenie łącznej wielkości tego rodzaju obciążeń konsumenta nie odbiera sądowni możliwości (ani nie zwalnia go od obowiązku) dokonania oceny, czy postanowienie umowne określające obowiązek zapłaty każdego z tych składników z osobna nie stanowi klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a nadto czy jest ważny (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, skutkujące rażąco naruszeniem jego interesów, może być efektem, jak w sprawie niniejszej, określenia wysokości jednego ze składników kosztów pozaodsetkowych w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy czy ponoszonych przez niego kosztów, prowadząc w rezultacie do istotnego naruszenia równowagi kontraktowej z pokrzywdzeniem konsumenta. Limitowanie przez ustawę rozmiaru całości obciążeń konsumenta z tytułu kosztów pozaodsetkowych kredytu nie może być interpretowane jako uprawnienie pożyczkodawcy do dowolnego określania wielkości poszczególnych składników tych kosztów, bez uwzględnienia treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 58 § 1 i 2 k.c., o ile tylko ich suma nie przekroczy granicy zakreślonej przez ustawodawcę. Podkreślić trzeba, że przedsiębiorcę udzielającego kredytu konsumenckiego czy też pożyczki wiąże zarówno art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jak i art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, co oznacza, że musi on mieć na uwadze zarówno to, by do umowy zawartej z konsumentem nie wprowadzać postanowień określających zobowiązania kontrahenta w sposób, który pozwalałby je uznać za klauzule niedozwolone, jak i dbać o to, by suma kosztów pozaodsetkowych nie wykroczyła poza ich maksymalną wysokość określoną ustawą.

Pozwana niewątpliwie posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki ze stroną powodową. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego, powodując automatycznie niepożądany efekt w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę, przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji, postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta. Nawet zatem obecna regulacja określająca maksymalną wysokość kosztów pozaodsetkowych dotyczy tylko takich opłat i prowizji, którym nie można zarzucić abuzywnego charakteru, czy też nieważności, a takim z przyczyn wskazanych powyżej było obciążenie pozwanej wynagrodzeniem prowizyjnym.

Poza powyższymi rozważaniami dotyczącymi wynagrodzenia prowizyjnego, należy mieć na uwadze, że zastrzeżenie tak wysokiego wynagrodzenia prowizyjnego, stanowiącego w istocie skapitalizowane oprocentowanie pożyczki i będącego świadczeniem należnym stronie powodowej w zamian za udzieloną kwotę pożyczki należy ocenić pod kątem treści art. 58 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Czynność prawna, dokonana z naruszeniem art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. jest ważna, jednakże zamiast postanowienia czynności prawnej, które przewiduje odsetki w wysokości przekraczającej dwukrotność wysokości odsetek ustawowych, stosuje się przepis ustawy o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2<sup>2</sup> i 2<sup>4</sup> k.c., zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2017 roku, V CSK 361/16, L.).

Wynagrodzenie prowizyjne określone w umowie pożyczki z 28 marca 2017 roku w wysokości 2250 złotych było wygórowane, naruszało równość stron transakcji i przekraczało znacząco wysokość odsetek maksymalnych, które również są wynagrodzeniem za korzystanie z cudzych pieniędzy. Postanowienie umowne w tym zakresie należy uznać za nieważne w świetle treści art. 58 k.c., albowiem zmierzało do obejścia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, nadto określenie nadmiernie wygórowanego wynagrodzenia sprzeczne jest z zasadami współzycia społecznego – nie sposób bowiem przerzucać całości ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą przez pożyczkodawcę na konsumenta i jako takie postanowienie to nie wiązało stron.

Wobec powyższego przyjąć trzeba, że roszczenie strony powodowej w zakresie prowizji w kwocie 2250 złotych, nie zasługiwało na uwzględnienie. Spowodowało to konieczność oddalenia powództwa w zakresie przekraczającym kwotę, którą winna była zwrócić pozwana stronie powodowej, przy wyeliminowaniu nieważnych postanowień umowy, niewiązanych stron.

Pozwana zobowiązana była do zwrotu stronie powodowej 5.846,15 złotych. Na kwotę tę składało się 3.000 złotych kapitału pożyczki, 2250 złotych prowizji pobranej przez pożyczkodawcę z kapitału pożyczki i 596,15 złotych tytułem odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy. Przy wyeliminowaniu kwoty 2250 zł, jako abuzywnej klauzuli umownej, pozwana winna zwrócić powódce kwotę 3596,15 zł. Uwzględniając podnoszoną przez samą powódkę okoliczność, iż pozwana spłaciła pożyczkę w kwocie 2.731 zł, strona powodowa mogła skutecznie domagać się zwrotu jedynie kwoty 865,15 zł, o czym sąd orzekł w pkt I wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie powodów okazało się bezzasadne, o czym sąd orzekł w pkt II wyroku zaocznego.

W tym miejscu wskazać trzeba, że Sąd dał wiarę w całości zgromadzonemu w toku postępowania materiałowi dowodowemu. Strony nie kwestionowały prawdziwości i rzetelności zebranych w sprawie dowodów, Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania z urzędu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Strona powodowa wygrała proces w 28%. Łączne jej koszty procesu wyniosły 1017 zł (100zł opłata od pozwu, 900 zł koszty zastępstwa procesowego i 17 zł opłata od pełnomocnictwa, Przyjmując, iż strona powodowa wygrała sprawę w 28%, strona pozwana winna zwrócić powodom solidarnie kwotę 284,76 zł, o czym orzeczono w pkt III wyroku.

SSR Patrycja Wojczuk

Sygn. akt I C 2223/18

**Zarządzenia:**

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów,
3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.

G., dnia 19 kwietnia 2019 r.

SSR Patrycja Wojczuk